

Załączniki:

Załącznik 1

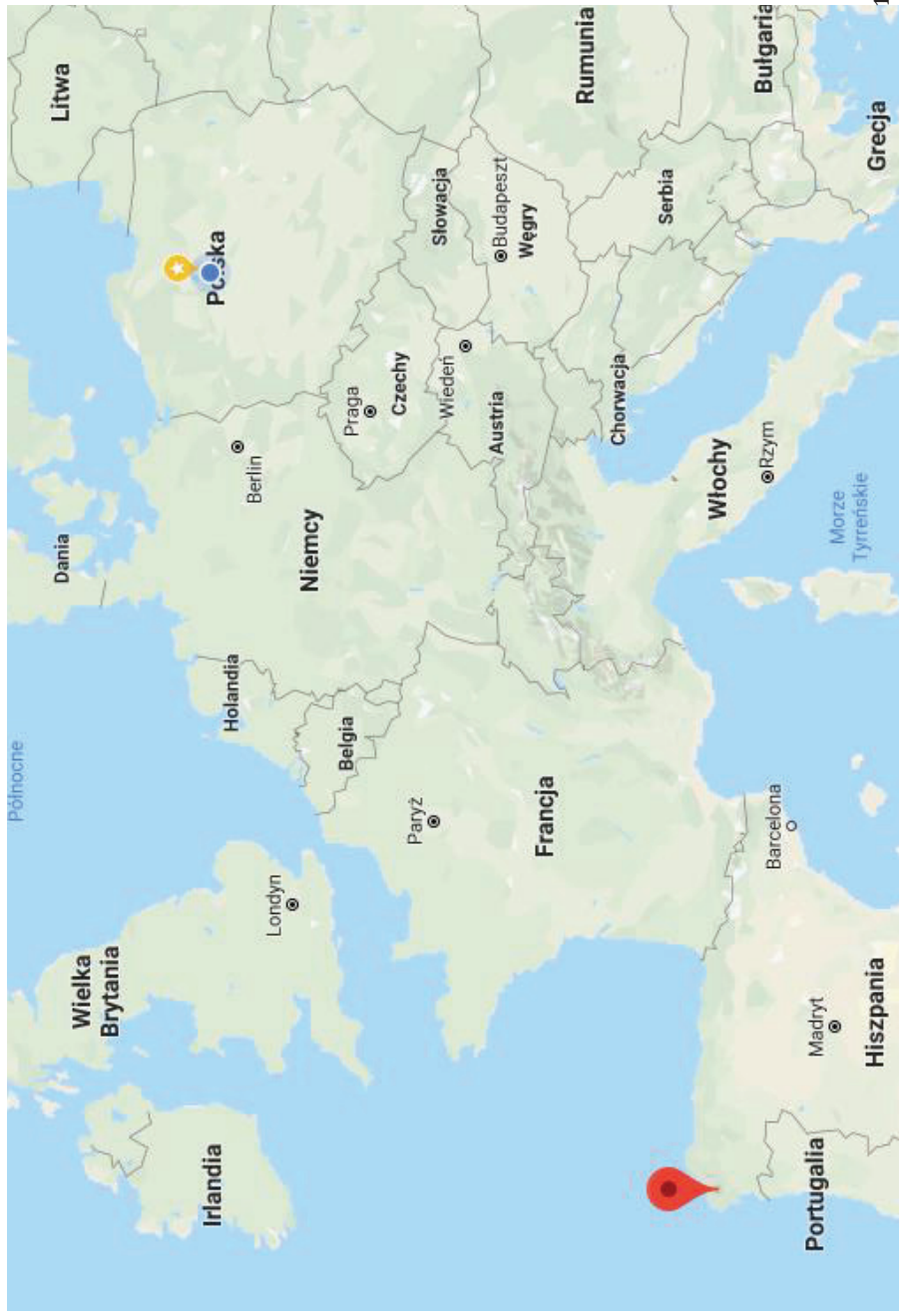
O wspaniały Apostole, Święty Jakubie, który przez przyczynę twojego gorącego i hojnego serca byłeś wybrany przez Pana Jezusa, aby być świadkiem Jego chwały na górze Tabor i Jego agonii w Ogrodzie Oliwnym; Ty, którego imię jest symbolem wojny i zwycięstwa: uproś dla nas siłę i ukojenie w niekończących się wojnach tego życia, abyśmy stale i wytrwale krocząc za Panem Jezusem, mogli być zwycięzcami w walkach i zasłużyli, aby otrzymać koronę zwycięzcy w Raju. Amen. Święty Jakubie Apostole módl się za nami!

Załącznik 2





Grupa 1



Zal. 3

[71]

¹¹ <https://www.google.com/maps/place/Polonia,+Prowincja+A+Compostela,+Prowincja+A+Coru%C3%B1a,+Hiszpania/@47.869278,-3.8650487,4.75z/data=!4m5!3m4!1s0xd2efe44e2dd71a7:0xe0146888c087e311!8m2!3d42.8782132!4d-8.5448445?hl=pl> [dostęp: 18.12.2019 r.].



Mapa odcinka Drogi Portugalskiej na trasie Tui–Redondela (30 km)

Źródło: A. Laskowska, J. Grabowska-Markowska, *Camino Portugués. Portugalska Droga św. Jakuba. Przewodnik. Porto–Santiago de Compostela*, Wydawnictwo Salvator, Kraków 3013, s. 46.

ETAP VII: TUI ► REDONDELA (30 KM)

Od Santiago de Compostela dzieli nas około 100 km. Taki dystans trzeba pokonać, aby otrzymać tzw. compostelę, czyli certyfikat poświadczający odbycie pielgrzymki. Choć jesteśmy coraz bliżej celu, droga nas nie rozpieszcza. Kilka długich kilometrów przez poligon cuchnących zakładów przemysłowych może zniechęcić nawet najwytrwalszych pielgrzymów.

Wychodzimy z albergue bardzo wcześnie. W mieście otwarty jest tylko jeden bar prowadzony przez mężczyznę w średnim wieku. Tradycyjnie zamawiamy śniadaniowy pakiet startowy w postaci kanapek, mocnej kawy i puszki coli. Kiedy jednak błogi spokój burzy spora grupa głośnych pielgrzymów, wychodzimy czym prędzej i w drogę...

Zaraz za przejściem pod krajową N-550 zatrzymujemy się przy kaplicy parafii **Virxe do Camiño**, która otwiera strefę leśną ciągnącą się aż do miasteczka **Orbenlle**. Odcinek ten należy do jednej z najprzyjemniejszych części dzisiejszej trasy – jest zacieniony i wiedzie wzdłuż rzeki **Louro**.

Przechodzimy przez most **Ponte das Febres** (dosł. *most gorączki, most febry*). Nazwa pochodzi od choroby, na którą zapadł jeden z pielgrzymów – San Telmo w 1251 roku, wracający z Santiago de Compostela. Niedługo potem zmarł na febrę, a na pamiątkę jego śmierci postawiono w tym miejscu krzyż – **Cruz de San Telmo**. Obok krzyża na kamiennym słupie wisi pamiątkowa tablica z napisem *Aqui enfermo de Muerte San Telmo Abril 1251* („Tutaj zmarł San Telmo, kwiecień 1251”). Następnie idziemy dalej leśną ścieżką prowadzącą prosto na łąkę, gdzie pasie się sympatyczny osioł, który chętnie zjadł nasze ostatnie morele.

W wiosce **A Magdalena** mijamy kościół św. Kolumbana (**Santa Columba de Ribadelouro**), a kawałek dalej średniowieczny kamienny most.

- + już tylko 100 km dzieli nas od Santiago de Compostela! Taki dystans trzeba pokonać, aby otrzymać compostelę – świadectwo przejścia drogi św. Jakuba,
- kilka kilometrów trasy przebiega przez strefę przemysłową (*polígono industrial*),
- + nie rezygnujcie jednak z przejścia przez to przemysłowe piekło. Dzięki temu docenicie wszystkie walory Camino Portugués!

47



ETAP VII: TUI ► REDONDELA (30 KM)

Opis etapu VII Drogi Portugalskiej

Źródło: A. Laskowska, J. Grabowska-Markowska, *Camino Portugués. Portugalska Droga św. Jakuba. Przewodnik. Porto–Santiago de Compostela*, Wydawnictwo Salwator, Kraków 3013, s. 47.



Orbenlle

Powoli wychodzimy ze strefy zielonej. Orbenlle jest ostatnią miejscowością przed tzw. strefą przemysłową *Polígono Industrial*, przez którą pielgrzymi są zmuszeni przejść. Szybka kawa w barze *O Novo Cazador* i ruszamy najbardziej obrzydliwym odcinkiem dzisiejszej drogi. Strefa przemysłowa nie zachwyca dosłownie niczym. Mnóstwo gigantycznych zakładów, asfaltowa, nieznośnie równa droga i brak jakiegokolwiek zieleni – to jedyne, czego można doświadczyć w tym miejscu. Pod koniec strefy w miejscowości *Pasarela* przejdziemy pod autostradą, minimy kapliczkę *Capela da Virgen da Guía* i wzdłuż torów kolejowych oraz rzeki dojdziemy do miasteczka *Porriño*. Choć limit czasowy nie pozwolił nam na poznanie miasta, przewodniki polecają zwiedzenie muzeum minerałów *Museo Municipal de Minerals*. W miasteczku można przenocować w nowoczesnym schronisku, które oferuje 2 sypialnie z 48 piętrowymi łózkami, salon z widokiem na rzekę, a także bogate zaplecze sanitarne oraz kuchnię. Kierujemy się w stronę *Mos* – ostatniego dłuższego przystanku przed miejscem dzisiejszego przeznaczenia. Mijamy kaplicę św. Marty *Capela Sta. Marta*, przechodzimy przez mostek *Ponte rio Loura* i już jesteśmy w miasteczku.



Morelowe śniadanie sympatycznego osta

Mos

Niewielka miejscina, gdzie można zatrzymać się na nocleg (albergue *Casa Blanca* z 16 piętrowymi łózkami i pełnym zapleczem) lub na kawę. Bar *A Rua* znajduje się naprzeciwko albergue i oferuje właściwie wszystko, co jest niezbędne strudzonemu pielgrzymowi – kawę, kanapki z wędliną lub serem, zimne napoje. W sklepie, który jest również barem, można kupić artykuły biurowe, torebki, i wiele innych, mniej lub bardziej niepotrzebnych rzeczy. Wypijamy po małej czarnej, zjadamy kanapki i ruszamy, bo przed nami jeszcze kilka kilometrów marszu.

Ciąg dalszy opisu etapu VII Drogi Portugalskiej

Źródło: A. Laskowska, J. Grabowska-Markowska, *Camino Portugués. Portugalska Droga św. Jakuba. Przewodnik. Porto–Santiago de Compostela*, Wydawnictwo Salwator, Kraków 3013, s. 48.

Grupa 2

Strefa przemysłowa
straszna
cuchnąca
odpychająca
brudna
to kilkukilometrowe
przejście przez przemysłowe
piekło.



Widok na strefę przemysłową

Idziemy drogą lokalną, mijając w odległości 2 km na zachód lotnisko **Vigo** (Aeropuerto de Peinador). Idąc parkiem **Marco Militario**, zaczynamy wspinać się na najwyższy punkt dzisiejszej drogi – **Monte Cornedo** (210 m n.p.m.). Stąd już tylko ok. 8 km „z górki” dzieli nas od **Redondeli**.

Noc

Dzisiaj zrobiło się szczególnie zimno, kiedy okazało się, że nocleg jednak na nas nie czeka, a albergue pełne jest rozbawionych pielgrzymów/turystów, urządzających w salonie huczną fiestę. Mieszkamy więc w prywatnym albergue (po 10 €, które zostawiamy w szufladzie), gdzie nocujemy razem z Reginą i Fernando. To oni pomagają nam w załatwieniu formalności. Wieczorem cudowny gorący prysznic, a po praniu gadamy o jutrze, bo jutro niedziela, a my jak się okazuje znowu śpimy na zapleczu kościoła, który mieści się obok i Msza jest o 10.00. Zaczniemy więc dzień po Bożemu.

Albergue w Redondela

Mieści się w budynku XVI-wiecznego dworku i nosi nazwę **Casa da Torre**. W schronisku znajdują się 54 miejsca na łózkach piętrowych, nowoczesne toalety i prysznice, mała kuchnia, a także przestronny salon z biblioteczką (książki, magazyny, publikacje na temat Camino de Santiago).



49



ETAP VII: TUI ► REDONDELA (30 KM)

Ciąg dalszy opisu etapu VII Drogi Portugalskiej

Źródło: A. Laskowska, J. Grabowska-Markowska, *Camino Portugués. Portugalska Droga św. Jakuba. Przewodnik. Porto–Santiago de Compostela*, Wydawnictwo Salvator, Kraków 2013, s. 49.

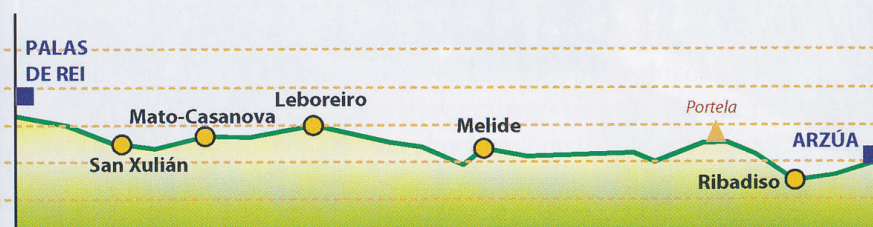
ETAP 27



Palas de Rei

San Xulián	4 km
Mato-Casanova	7 km
Leboreiro	10 km
Melide	15 km
Ribadiso	26 km
Arzúa	29 km

Powoli zmierzamy do celu naszej pielgrzymki. Z **Palas de Rei** już tylko 68 km do pokonania i dobry piechur dotrze do **Santiago de Compostela** w dwa dni. Przed nami teraz dość łatwa droga, generalnie w dół lub tylko pod niewielkie wzniesienia. Nie powinniśmy mieć już żadnych kłopotów. Pozostało więc tylko wybrać swoje tempo na ostatnie dni Camino. Radzimy podzielić tę odległość na trzy etapy, a gdy ktoś ma czas, to nawet na cztery. Na drodze do św. Jakuba przed nami jeszcze kilka miejsc wartych zatrzymania się. Dzisiaj to **Melide**, w której *Camino Francés* spotyka się ze starszą od niej *Camino Primitivo*, oraz **Arzúa**. Kto do tej pory nie przekonał się do owoców morza, powinien zejść w Melide do słynnej restauracji podającej wyłącznie ośmiornice po galicyjsku. Mieści się przy głównej ulicy, powinniśmy koło niej przechodzić, idąc do albergi. Miejscowi tam w zasadzie nie chodzą, spotykają się w niej wyłącznie pielgrzymi. Prawie gwarantowane jest spotkanie kogoś, kogo od kilku dni się nie widziało. Arzúa to ostatnie duże miasto przed **Santiago de Compostela**, ciekawe ze względu na architektoniczne ślady średniowiecznych pielgrzymek.



Opis przejścia etapu 27 Drogi Francuskiej

Źródło: Z. Iwański, A. Kołaczkowski-Bochenek, *Santiago de Compostela. Przewodnik pielgrzyma*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2013, s. 133.

Palas de Rei > San Xulián – ok. 4 km

Schodzimy w dół, raczej bez utrudnień. Miejscowość to potencjalny nocleg dla tych, którzy nie chcieli zatrzymać się wczoraj w mieście. Dobre miejsce do zatrzymania się na śniadanie dla idących z **Palas de Rei**, a najlepsze dla tych, którzy poszukują skupienia – w osadzie pamiętający najstarszych pielgrzymów XII-wieczny kościół. W wiosce dwie albergi, pierwsza *O Abrigadoiro*, ok. 15 miejsc, nie ma kuchni, wyposażenie dobre, jedzenie w barze obok. Druga *Casa Domingo* jest kilkaset metrów dalej nad rzeką. Też ma tylko 15 miejsc i też nie ma kuchni. Ale hostalero zapewnia posiłki. Dobrze wyposażona, ale uwaga – otwarta tylko od maja do października.

San Xulián > Mato-Casanova – ok. 3 km

Niewielka odległość do następnej albergi municypalnej, a w niej ok. 20 łóżek, z dobrym wyposażeniem i kuchnią. Cisza i spokój. Piękne lasy. Cały ten odcinek sprawi nam przyjemność: spacer pełną drogą wśród starych dębów, z dala od szosy.

Mato-Casanova > Leboreiro – ok. 3 km

Połowa trasy jeszcze w lesie, połowa już wzdłuż lokalnej szosy. Bez utrudnień. W **Leboreiro** jedna alberga municypalna, ma ok. 20 łóżek z podstawowym tylko wyposażeniem i skromną to-



Ciąg dalszy opisu przejścia etapu 27 Drogi Francuskiej

Źródło: Z. Iwański, A. Kołaczkowski-Bochenek, *Santiago de Compostela. Przewodnik pielgrzyma*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2013, s. 134.

aletą. Raczej nie polecamy, choć w samej miejscowości czuć ślady średniowiecznej historii.

Leboreiro > Melide – ok. 5 km

Po drodze trzy małe wioski. Idziemy więc w zasadzie cały czas w bliskiej odległości od zabudowań mieszkalnych i użytkowych. Ale na tym odcinku przejdziemy także przez dwa średniowieczne mosty, wielkiej urody. Jeden zaraz za **Leboreiro**, drugi niedaleko **Melide** w wiosce **Furelos**. Warto zatrzymać się choć na chwilę właśnie w Furelos. To bardzo stara, „klimatyczna” średniowieczna osada, założona chyba wyłącznie z powodu przechodzących przez most pielgrzymów. Czas zatrzymał się w kościele San Juan. Za kilkaset metrów zaczynają się zabudowania **Melide**. To także średniowieczne, ale duże miasto, obecnie mocno turystyczne, z dużą liczbą barów, restauracji, kawiarni i sklepów, także drogich hostali i hoteli. Dla pielgrzymów tylko jedna alberga, ale za to bardzo duża, ma ok. 130 miejsc, a przyjmuje jeszcze więcej pielgrzymów, wykorzystując podłogi i materace. W razie potrzeby liczba miejsc wzrasta do ponad 200. Bardzo dobrze wyposażona, ma kuchnię, jest miejsce do wypoczynku. Przypominamy też o restauracji z ośmiornicami, miejscu spotkań z dawno niewidzianymi przyjaciółmi z drogi. Mimo tak dużej albergi często, szczególnie w sezonie, są problemy z noclegiem. Dużo pielgrzymów wybiera Melide jako miejsce noclegu. Warto przyjść wcześniej, gdy planujemy tu postój, tym bardziej że następna alberga dopiero za 11 km lub w **Arzúa** za 14 km.

Melide > Ribadiso – ok. 11 km

Piękna, spokojna droga, do przejścia z myślą o zbliżającym się coraz szybciej Santiago. Długo wśród lasów, częste zabudowania małych osad. Mniej więcej w połowie drogi wioska **Boente**, a w niej bar i restauracja dla spragnionych i głodnych. Jest także możliwość noclegu 8 km za **Melide**, w wiosce **Castañeda**. Miejsc jest ok. 10, wyposażenie tylko podstawowe. Ale dobrze wiedzieć w razie jakiegoś kryzysu. Druga połowa drogi bardzo podobna, ale już tylko jedna osada, czyli uda się trochę odpocząć od zabudowań. W **Ribadiso** jedna alberga przepięknie położona nad rzeką, niedaleko kolejnego średniowiecznego mostu. Ma ok. 60 miejsc, bardzo dobre wyposażenie, kuchnię i dużo miejsca na wypoczynek nad wodą. Niedaleko bar i restauracja. Jeśli nie chcemy nocować w dużym mieście, to wręcz idealne miejsce na postój.

ciąg dalszy opisu przejścia etapu 27 Drogi Francuskiej

Źródło: Z. Iwański, A. Kołaczkowski-Bochenek, *Santiago de Compostela. Przewodnik pielgrzyma*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2013, s. 135.